

stąpić, gdy tymczasem ten przemysł nagle i zupełnie ustał. Dowiedziano się, że greccy włościanie, mieszkający w dobrach zakupionych przez obcych, zaprzeczają prawa żądania od nich, jako od wolnych obywateli, wszelkiego rodzaju poddaństwa lub daniny, ponieważ według greckiej konstytucji żadne nie może istnieć lennictwo, jakto było pod rządem tureckim. Dalej dowiadujemy się, że pewien agent francuzkich jezuitów, zakupił niektóre grunta w Attyce i Negropencie, na rachunek tego zgromadzenia; co się zgadza z rozgłoszoną w roku zeszłym wiadomością, że ci zakonnicy chcą osiąść w Grecyi, i dołożyć usiłowania, aby ich przywrócono do posiadania owych dóbr, które dawniej w niektórych częściach Lewantu dzierżyli.

Okrety greckie przybywające do Tryestu, przywiozły bardzo interessowne opisy wjazdu króla króla Ottona do Nauplii. Młody monarcha jeszcze przez 8 dni po swém przybyciu, na pokładzie fregaty *Madagaskar* pozostał, aby dać wojsku czas wylądowania. Tymczasem w bliskości i o podał niezliczone mnóstwo ludu zebrała się pod Naupliją, które korzystając z pięknej pogody, obozowało pod gołym niebem, wydając z siebie malownicze grupy, trudne do opisanja. Wszystko to z utęsknieniem oczekiwało widoku pożądanego monarchy, i przyjęło go z bezprzykładnym uniesieniem. Wielu padało na twarz, wylewając rzewne łzy. Podobnież cała przestrzeń morza, napelniona była okrętami wszelkiego rodzaju, przybyłymi ze wszystkich wysp archipelagu. — Wjazd króla, udanie się do kościoła, *Te Deum*, przemowy, złożenie przysięgi, i posłuchania, wszystko to w przepisany programat nastąpiło porządku. Klucze bramowe, podane były królowi na srebrnej tacy przez dowódcę osady francuskiej. Po nkończeniu obrzędów udał się J. K. Mość jeszcze raz na pokład fregaty angielskiej na obiad, i wieczorem powrócił na ląd, ciągle wśród radosnych okrzyków niezmiernego mnóstwa ludu. Następných dni, większa część wojsk bawarskich przybyła dla objęcia rozmaitych warowni, które im przez Francuzów miały być zdane; 800 ludzi pozostało w Nauplii. — W całej Grecyi i Mainie, zupełna panowała spokojność.

W Ł O C H Y.

Rzym 28 Lutego.

Wczoraj nastąpiła tu zmiana ministerium. Kardynał Bernetti dotychczasowy minister, otrzymał wydział spraw zagranicznych, policyi i wojskowy; Gamberini dotychczasowy biskup w Orvietto, dostaje wydział spraw wewnętrznych i naczelny dozór nad wszystkimi innemi gałęziami zarządu; był on poprzedniczo bardzo sławnym adwokatem, potem został prałatem, a przez Papieża Leona XII mianowany kardynałem. Przed rokiem został biskupem w Orvietto. Mówią wprawdzie bardzo różnie, o charakterze tego nowego ministra; tymczasem nikt niezaprzecza, iż był dotąd najsławniejszym włoskim uczonym prawnikiem, i posiada zdolność zupełną do sprężystego i przezornego sprawowania swego urzędu. — Papież mianował vicekonsulem i biskupem w Sabina, kardynała Odessalchi brata księcia Sirmii z Banatu, z starodawnęj rzymskiej, książęcej rodziny pochodzącego, w miejsce niedawno zmarłego kardynała Arezzo. Ta posada jest najwyższą w całej hierarchii, i nadaje jej posiadaczowi, znamienity wpływ w sprawach kościelnych. — Dziś otrzymał także 85letni patriarcha w Konstantynopolu, Mattei nominacyą na kardynała.

C H I N Y.

P. Fu-yuen, gubernator w Hu-nan, który wydał nieszczęśliwą bitwę powstańcom, został powołany do Pekinu, dla zdania tłumaczenia. Po swej klęsce przesłał cesarzowi nierozsądny rapport, w którym przypisuje zwycięstwo powstańców czarom i sztukom diabelskim, dodając, że istnieją pewne tajemne towarzystwa, które są w zмовie z powstańcami.

Doniesienie.

W dobrach Radłów w Galicyi Austryackiej, w cyrkule Bocheńskim, jest znaczna liczba baranów Elektów i owiec maciór, do sprzedania; cena jednego barana z wełną od 20 do 50 złotych reńskich, owcy zaś maciory bez wełny, od 4 do 6 złręńs: w monecie konwencyjnej; na przypadek atoli gdyby kupujący żądał mieć owce z wełną, zapłaci za takowe od złręńs: 6ciu do 8ciu. Nabywca znaczney partyi, może być pewnym daleko umiarkowanej ceny.